



Recenzja

Bartosz Brożek, Michał Heller, Jerzy Stelmach, SPÓR O ROZUMIENIE (DISPUTE OVER UNDERSTANDING), Copernicus Center Press, Kraków 2019, ss. 190.

Ujęcie w jednej publikacji interdyscyplinarnego podejścia do zagadnienia filozoficznego, które przykuwa i utrzymuje uwagę zarówno czytelnika zainteresowanego naukami humanistycznymi, jak i tego, który skupia się na naukach ścisłych, to zadanie, którego podejmuje się niewielu autorów. Książka Spór o rozumienie autorstwa Bartosza Brożka, Michała Hellera oraz Jerzego Stelmacha jest podjęciem takiego wyzwania.

Wydana nakładem wydawnictwa Copernicus Center w 2019 roku praca zbiorowa stanowi próbę odpowiedzi na pytanie czym jest szeroko pojmowane pojęcie rozumienia z punktu widzenia matematycznego, prawnego i filozoficznego.

Każdy z autorów podejmuje indywidualną analizę zagadnienia, odwołując się do dziedziny, w której się specjalizuje, nawiązując między innymi do wydarzeń historycznych, twierdzeń matematycznych, opracowań innych ekspertów lub też do wyobraźni odbiorcy.

Publikacja podzielona jest na cztery główne części. Pierwsze trzy rozdziały są indywidualnymi pracami każdego z autorów, którzy skupiają się na pojęciu rozumienia w ujęciu hermeneutyki i logiki. Czytelnik początkowo poznaje zagadnienie przedstawione przez Michała Hellera – fizyka, filozofa, teologa oraz historyka m.in. matematyki. Heller skupia się przede wszystkim na ro-

zumieniu w kontekście logiki i fizyki, odnosząc się do matematycznej teorii kategorii opartej na funktorach i – nomen omen – kategoriach. Ważnym pytaniem stawianym przez autora w tym esej jest dylemat czy matematyka rozumiana jako język wykorzystywany do opisu wszechświata może być potraktowana jak narzędzie przybliżające nas do odkrycia prawdy o świecie, czy też wyłącznie do interpretacji i sprowadzenia rzeczywistości do twierdzeń dla nas zrozumiałych. Język, jakim posługuje się autor, dla części odbiorców może okazać się trudny i niejednokrotnie wymagać powtórnego przeczytania niektórych akapitów, lub też sięgnięcia po dodatkową literaturę. Jest to język specjalistyczny, który sprawia, że ten esej zrozumiały jest raczej dla wąskiego grona czytelników niż dla ogółu społeczeństwa, jednak dla osób zainteresowanych naukami ścisłymi, argumenty w nim przedstawione są niezaprzeczalnie logiczne, a przez to wyjątkowo przekonujące.

Bartosz Brożek, z którego pracą czytelnik styka się jako drugą podczas lektury książki, prezentuje hermeneutyczno-prawnicze podejście do zagadnienia. Jego rozdział rozpoczyna przedstawienie eksperymentu myślowego Johna Searle’a, który następnie zostaje poddany dokładnej analizie. Autor wchodzi w polemikę zarówno

ze zwolennikami myśli Searle’a, jak i z jej przeciwnikami, a kluczowym zagadnieniem poddawanym pod rozważenie przez Brożka zdaje się być pytanie, czy syntaktyka jest w stanie wyczerpać definicję rozumienia. Zamiast skupiać się na rozumieniu w sensie matematyczno-przyrodniczym, Brożek zwraca raczej uwagę na złożoność i różnorodność rozumienia w procesie interpretacji przepisów prawa. Podkreślony zostaje fakt, że do wyciągania wniosków z aktów prawnych, potrzeba kontekstu społecznego i historycznego, oraz że te same przepisy mogą być interpretowane na różne sposoby przez różnych ludzi, w zależności od preferencji osobistych, sposobu pojmowania świata i złożoności procesów myślowych zachodzących u każdego człowieka. Ta subiektywność świadczyć ma o niejednoznaczności tego, czym jest rozumienie. W esej tym autor podchodzi do zagadnienia w sposób „ludzki”, posługując się przykładami z życia codziennego i odwołując się do natury człowieka, przez co czytelnik może utożsamiać się z cechami i zachowaniami opisanymi na kartkach książki, jednak nie zostaje postawiona jednoznaczna odpowiedź na pytanie, w jaki sposób należy rozumieć rozumienie.

Ostatni esej, przez który prowadzony jest odbiorca podczas lektury

tej książki, wyszedł spod ręki Jerzego Stelmacha. On również, podobnie jak Bartosz Brożek, prezentuje raczej hermeneutyczne podejście do zagadnienia. Poszukuje przede wszystkim odpowiedzi na pytanie, czy istnieje jednoznacznie obiektywny sposób interpretacji prawa, czy też czynniki społeczne i kontekst filozoficzny stanowią niezbędny element procesu rozumienia. Autor przedstawia jedenaście twierdzeń hermeneutyki negatywnej, co ma udowodnić czytelnikowi, że negowanie oraz krytykowanie informacji, z jakimi styka się na co dzień, jest kluczowe i nierozzerwalnie związane z procesem rozumienia otaczającej nas rzeczywistości. Podczas lektury tego rozdziału, odbiorca napotyka różne próby zdefiniowania rozumienia: jako krytyki, bezpośredniości, negacji i dekonstrukcji. Choć są one ze sobą nierozzerwalnie powiązane właśnie za sprawą hermeneutyki negatywnej, to jednak każda z nich prezentuje nieco inne podejście do poruszanego problemu, co skłania czytelnika do refleksji i zajęcia określonego stanowiska.

Książka „Spór o rozumienie” zakończona jest dyskusją pomiędzy wszystkimi autorami. W krótkiej rozmowie wspólnie starają się znaleźć odpowiedź na pytanie postawione we wstępie, mianowicie czym jest rozumienie. Każdy z eseistów zwraca uwa-

gę na różnorodność tego zagadnienia w zależności od dziedziny nauki, która próbuje na nie odpowiedzieć. Rozmowa stanowi podsumowanie całej publikacji i jest rozbudowaną metaforą dla głównej myśli wspólnej dla wszystkich trzech autorów: rozumienie jest procesem dynamicznym, które zbliża nas do poznania nie tylko otaczającej nas rzeczywistości, ale również samych siebie.

Jako człowiek, któremu zdecydowanie bliższe są nauki ścisłe, a zatem miłośnik wszystkiego, co daje się opisać równaniem matematycznym, do książki podchodziłam z pewną dozą sceptycyzmu. Ciężko było mi zrozumieć, jakie problemy może sprawiać próba zdefiniowania rozumienia – jeżeli rozumiem jakies zagadnienie, to znaczy, że jestem w stanie przewidzieć konsekwencje konkretnych akcji, lub wiem, w jaki sposób otrzymany został dany rezultat. Dlatego też esej Michała Hellera, który jest jednocześnie pierwszym rozdziałem książki, uznaję za wyjątkowo trafny sposób wciągnięcia tak zwanego „ścisłowca” do świata filozofii. To ten esej zmusił mnie do ponownego przemyślenia swojego zdania na temat procesu i znaczenia rozumienia w poznawaniu świata. Następne dwa eseje, choć pisane językiem pozbawionym równań i diagramów, również stanowią dosko-

nały bodziec do refleksji. Za szczególnie interesujący uważam przytoczony przez Bartosza Brożka eksperyment myślowy z „chińskim pokojem”, który poddany analizie, kilkakrotnie zmusił mnie do odłożenia książki i ponownego przemyślenia stawianych przez autorów tez. W książce nie sposób znaleźć jednoznacznej odpowiedzi na zadane we wstępie pytanie, a zatem

czym tak naprawdę jest rozumienie, jednak stanowi ona doskonałe podstawy do dialogu. Imponujące dla mnie jest interdyscyplinarne podejście do zagadnienia, które sprawia, że niezależnie od dziedziny, którą zajmuje się odbiorca, każdy jest w stanie odnaleźć w tej książce część siebie.

Keywords: philosophy, understanding, hermeneutics, humanities.

Eliza Mituła

ORCID: 0009-0001-8678-7750

e-mail: 25156@edu.amw.gdynia.pl

Akademia Marynarki Wojennej

Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych